Cena 5.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 100.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 120.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową .... 120.000 Mk.
Zagranicą .... 240.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 5.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 4.000.
Nekrologi 4.000 mk. zwyczajne 2.000 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 232 (7567) Sobota, dnia 13 Października 1923 r Rok XXXI

TELEGRAMY.

Z RADY MINISTRÓW.

WARSZAWA. 12.10. (*Pat*). Rada Min. na wczorajszem posiedzeniu przyjęła m. in. szereg projektów rozporządzeń podatkowych, przedłożonych przez min. skarbu. Rada Min. powzięła dalej na wniosek min. spr. wewn. uchwałę zakazującą bezwarunkowo wywozu zbóż, ziemniaków i tłuszczów aż do czasu zupełnego zabezpieczenia i zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego. Uchwaliła dalej wniosek min. poczt i telegr. o podwyższenie wynagrodzenia za służbę w pocztach ruchomych i ambulansach kolejowych. Uchwaliła wypłacić wreszcie pracownikom państwowym w dn. 15 bm. oprócz przyznanych już 18 proc. płacy październikowej dalszych 40 proc. tejże płacy tytułem zwrotnej zaliczki. Owe 40 proc. przyznane zostały z powodu nadzwyczajnego wzrostu drożyzny w pierwszych dniach października br.

Z Komisji Sejmowej.

WARSZAWA, 12.10. (Pat). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad projektem ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Obradowano w 2 czytaniu nad ostateczną redakcją rozdziału 7 projektu traktujących, dla jedynych żywicieli rodzin i samodzielnych właścicieli małych gospodarstw rolnych. Ulgi dla studjujących uchwalono w 2 czytaniu w myśl zasad poprzednio przyjętych, zaś odroczono głosowanie nad rozdziałami o ulgach dla innych osób.

Sejmowa komisja rolna w dalszym ciągu dyskutowała nad projektem ustawy o parcelacji i osadnictwie.

Sejmowa komisja prawnicza obradowała dziś w dalszym ciągu nad projektem ustawy o ochronie lokat. Ukończono dyskusję ogólną przyczem dziś jeszcze wpłynął wniosek referenta p. Zygmunta Seydy w porozumieniu z rządem ażeby komorne za mieszkania 1 pokojowe wynosiło 5 proc., a nie 10 proc. sumy komornego w r. 1914, odpowiednio przerachowanego. Na jutrzejszem posiedzeniu komisja przystąpi do głosowania.

Niemieckie majątki w bankach zagranicznych

LONDYN, 12.10. (Pat). Według informacji z kół finansowych, prywatne osoby, oraz towarzystwa akcyjne niemieckie posiadają za granicą przeszło pół miljarda dolarów.

Senator Beranger w Warszawie.

WARSZAWA. 12.10. (Pat). Wczoraj na Zamku Królewskim o godz. 9 wiecz. p. min. spr. wojsk. gen. Szeptycki podejmował uroczystym obiadem bawiącego w Polsce sen. Besangera. Gen. Szeptycki wygłosił mowę na cześć gości podkreślając nierozerwalne węzły wojskowe zadzierżgnięte z Francją oraz akcentując wizytę dostojnego gościa jako tego, który stwierdza zainteresowanie całego społeczeństwa francuskiego życiem wewnętrznem Polski i daje świadectwo wspólności interesów oraz idei budowania pokoju opartego na prawie i sprawiedliwości. Sen. Berangere dziękując za serdeczne słowa i gościnę okazaną przez min. wojny, oświadczył, że węzły łączące Francję z Polską są stałe i trwałe Łączyły nas zawsze te same ideały, te same przeżycia i wzruszenia, to też Francja rozumie, że interesy wspólne współdziałania obronnego dla zabezpieczenia pokoju, który nietylko od naszych najszczerszych życzeń zależy wymagają także współdziałania finansowego, co stanowi charakter jego misji. Zebranie miało nastrój bardzo serdeczny i przeciągnęło się poza północ.

Pogromy żydów na Litwie.

KOWNO, 12.10. (Pat). Na litwie rozwinął się coraz silniej ruch antyżydowski doprowadzający do ciągłych ekscesów. Niedawno odbyły się rozruchy komunistyczne w Kownie i Szawlach, przyczem pobito wielu żydów i wybito szyby w gmachu żydowskiej rady narodowej w Kownie.

Groźny strajk na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 12.10. (Tel. wł.). Wybuchły, na G. Śląsku strajk górników doznał poparcia przez kolejarzy i pocztowców. W dniu wczorajszym w dyrekcji katowickiej stanęły koleje i poczty, tak w służbie ruchu jak u urzędach. Władze rządowe momentalnie użyły na pozostawionych stanowiskach wykwalifikowane oddziały wojskowe i policyjne. Kopalnie wszystkie są nieczynne. Strajk wybuchł na tle ekonomicznem, a głównie z powodu braku środków aprowizacyjnych na G. Śląsku. Z Warszawy i Poznania wysłane zostały transporty mąki i kartofli. Pertraktacje zostały przez czynniki rządowe natychmiast podjęte. W związku z sytuacją na G. Śląsku odbyła się już onegdaj dn. 10 bm. późnym wieczorem konferencja ministrów przemysłu i handlu, pracy i opieki społ., skarbu i spraw wewnętrznych. Tego samego dnia też wysłani zostali z Warszawy delegaci z poszczególnych wyżej wymienionych ministerstw resortowych, którzy mają przeprowadzi inspekcję i kontrolę w ogarniętych strajkiem ośrodkach. Górnicy w w znacznej mierze wyrażają oburzenie na przemysłowców, którzy nie chcąc nić z zysków swoich stracić udzieliwszy górnikom podwyżki płac 130 proc. o tyleż podnieśli ceny na węgiel, przez co wytwarzali jeszcze ostrzejszy kryzys w węglowym przemyśle.

Konferencja u nadzwyczajnego komisarza z udziałem ministrów.

WARSZAWA, 12.10. (Tel. wł.). Dn 11 bm. odbyła się pod przewodnictwem nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny konferencja z przedstawicielami organizacji producentów rolnych, na której omawiano sprawy związane z obecną trudną sytuacją aprowizacyjną w kraju, wskutek raptownego zmniejszenia się podaży zboża i jego przetworów na rynku wewnętrznym. Na konferencji obecni byli przez czas pewien p. minister rolnictwa i p. minister spraw wewn., który zaapelował do przedstawicieli rolnictwa, aby spowodowali natychmiastowe zasilenie rynku w zboże, mąkę i ziemniaki. Przedstawiciele producentów rolnych oświadczyli, że w tych dniach zostało już wystosowane przez Zw. Ziemian i Zw. Polskich organizacji rolnych do ogółu rolników podobnej treści wezwanie. Ponadto przyrzekli ze swej strony dołożyć wszelkich starań, by chwilowy brak zboża został w jaknajkrótszym czasie usunięty, i zaofiarowali pokaźne ilości zboża do dyspozycji nadzwyczajnego komisarza.

Przygotowanie bolszewików.

WARSZAWA, 12.10. (Tel. wł.). W Moskwie czynią gorączkowe przygotowania liderzy komunistycznej partji do nowej międzynarodówki, która w najbliższych dniach ma zadecydować o położeniu w Zach. Europie. Ścierają się zasadniczo dwa poglądy: 1 domagający się zjednoczenia wszystkich sił dla gospodarczej odbudowy Rosji, grupa Radka i Bucharina uważająca obecny moment w Europie za najpomyślniejszy dla narzucenia siłą ustroju komunistycznego we wszystkich państwach.

Ameryka wypędza komunistów.

WARSZAWA, 12.10. (Tel. wł.). Do Rygi przybyło na amerykańskim statku 39 komunistów wydalonych ze Stanów Zjednoczonych za uprawianie agitacji. Komuniści ci zostaną przepuszczeni przez terytorjum Łotwy do Rosji sowieckiej w zaplombowanych wagonach.

Podniesienie taryfy kolejowej.

WARSZAWA, 12.10. Komitet taryfowy polskich kolei państwowych uchwalił z dniem 1 listopada podnieść taryfy: osobową i towarową znowu o 100 procent.

Kurs marki Polskiej.

ZURYCH, 12.10. (Pat). Dzisiaj notowano Warszawę 0,0005.

Exposé min. Kucharskiego.

WARSZAWA, 12. 10. (Pat) Posiedzenie Sejmu. Początek posiedzenia o godz. 4,30 popoł.. Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos. p. min. Kucharski i wygłosił następujące przemówienie:

Wysoka Izbo! Nie pierwszy raz przez usta odpowiedzialnych swoich członków zabiera głos na temat zagadnień gospodarczo finansowych. Nie pierwszy raz całe społeczeństwo skupia swą uwagę nad debatami tej Wysokiej Izby, oczekując z dużą niecierpliwością wynalezienia sposobów i środków, któreby z tej sytuacji kraj cały wyprowadzić mogły. Nie jeden już raz lęk i obawa wstrząsnęły społeczeństwo na skutek i ujawnienia nurtującej choroby w naszym organiźmie finansowo skarbowym. Lęk ów był lękiem nietylko o los i przyszłóść prywatnej egzystencji, ale była to także poważna obawa o przyszłość całego państwa. Pomyślny stan finansów państwa nietylko zabezpieczy dobrobyt i niezależność ekonomiczną obywateli, zabezpieczy on również niezależność i samodzielność polityczną całego państwa. Nie mam zamiaru ukrywać powagi dzisiejszego położenia finansowego, nie chcę zamykać oczu na trudności piętrzące się przed nami, nie chcę w niczem usypiać czujności tej Wysokiej Izby, pragnę gorąco, aby w poważnej treśce o przyszłość państwa podzielić się spostrzeżeniami i uwagami z dziedziny skarbowej i zasięgnąć opinji wysokiego ciała ustawodawczego. Chciałbym ocsunąć od tego zagadnienia względy polityczno partyjne. Pragnę spokojnie i objektywnie zanalizować stan i położenie w jakiem się znajdujemy, odgadnąc i wskazać prawdziwe przyczyny, albowiem przez poznanie przyczyn i skutków możemy zaprojektować środki naprawy. Nie mam zamiaru nikogo oskarżać,

ani winnych wyszukiwać, zamała to by była satysfakcja dla mnie i dla rządu i w niczem by to nam nie dopomogło do rozwiązania dzisiejszego położenia. Winnymi byli rząd, jak również Sejm ustawodawczy, ale także całe społeczeństwo, które niedostatecznie interesuje się sprawami gospodarczo finansowemi. Choroba, na którą nasz skarb i nasze finanse chorują, jest poznana i nazwana i powszechnie uznawana a jest nią nadmiar obiegowych pieniędzy papierowych czyli inflacji Inflacja to nasze nieszczęście gospodarczo finansowe, to powód zubożenia powszechnego tak państwa, jak i jego obywateli., to podatek bez ustawy Sejmu i Senatu, wyciskany bez woli i zgody tak z kieszeni producenta rolnego, czy przemysłowego, ale co gorsza, to podatek krwi i potu wszelkiego pracownika kosztem żołądka zniszczonego ubrania i obuwia i wyrzeczenia się wszelkich potrzeb kulturalnych. Ten, co dziś pisze, że dolar kosztuje tyle a tyle setek tysięcy mk. p. a bochenek chleba tyle dziesiątków tysięcy, ten ma rację, bo na oczy wszystkich memento, stwierdzające stan choroby może śmiertelnej. Ale każdy wię, że śmierć gospodarcza wskutek wyczerpania finansowego jest tylko pozornie okresem rzekomej świetności, chwały i powodzenia. Przyczyn owej inflacji trzeba szukać w gospodarce w poprzednim okresie, zapomnieniu tej kardynalnej zasady, że wydatki muszą się stosować do dochodów, że należy się trzymać bezwzględnie preliminarza budżetowego a wykazany deficyt nie powinien był być kryty drukiem banknotów, W pierwszych chwilach istnienia naszego państwa nie mieliśmy inne wyjścia, ale należało czemprędziej zerwać z tą metodą zabójczą i zamknąć maszynę drukarską. Tymczasem zapomnieliśmy o tem, W gorączce rozwikływania ważnych problemów państwowych, szczęku oręża wojennego i w chaosie walk partyjnych politycznych, nie słyszeliśmy stuku maszyny drukarskiej i wyrzucała ona codziennie mniej wartościowe pieniądze papierowe. Gdy rzucimy okiem na tablicę, wskazującą stan zadłużenia skarbu państwa w P. K. K. P., drukującej dla nas banknoty, to w odstępach np. półrocznych widzimy cyfry następujące:

Z końcem listopada 1918 r. dług wynosi prawie 14 miljonów, ale już 30 czerwca 1919 osiąga cyfrę 1 miljarda 125 miljonów, zaś z końcem tego roku 6 miljardów 825 miljonów. W połowie roku 1920 dług nasz wynosi 27 miljardów 625 miljonów i kończymy ten rok zadłużeniem 59 miljardów 625 miljonów i zamykamy ten rok długiem 221 miljardów. Rok 1922 nie jest lepszym i w czerwcu mamy dług 235 miljardów, a z końcem grudnia 675 miljardów Zmniejszona wartość pieniądza i wzrastająca drożyzna zmusza maszynę drukarską do większej intensywności i z końcem maja 1923 nasz dług wynosi 2,377 miljardów i wzrasta gwałtownie z nadanego rozpędu z miesiąca na miesiąc, przechodząc kolejno do cyfry prawie 3 biljony z końcem czerwca, ponad 4 biljony z końcem lipca, 6 biljonów 473 miljardy z końcem sierpnia i 10 miljonów z końcem września. Znajdujemy się niemal na progu sytuacji, w której znajduje się nasz sąsiad zachodni. Sytuacja ta stwarza dla nas cały szereg i łańcuch logicznych konsekwencji, które wywołują zrozumiałe zdenerwowanie w szerokich masach obywateli, ale skutki ostateczne zwracają się znów do skarbu naszego. Zjawisko drożyzny, związane ściśle z chorobą pieniądza rujnuje budżet prywatnej jednostki, ale rujnuje także i budżet państwa.

Wartość marki dochodowej z każdym dniem dla państwa maleje. Liczba marki rozchodowej wzrasta, niwecząc najlepszą gospodarkę budżetu.

Wytwarzają się stosunki w dziedzinie kredytowej, jak również podatkowej nietylko rachunkowo nieznośne, ale finansowo nienormalne. Ten, kto drugiemu pożycza gotówkę, traci, kto zaś ją oddaje, ten zyskuje. Polityka kredytowa, przemysłowa, czy też handlowa, w uporządkowanych stosunkach walutowych zdrowa i konieczna, w naszych warunkach była raczej polityką subwencyjną, a wymuszanie nowych kredytów jest równoznaczne z wymuszaniem nowych subwencji. W dziedzinie podatkowej mamy zjawisko że gorliwy i sumienny obywatel, uiszczając w terminie, lub nawet z góry swoją należność skarbowi, traci, opieszały lub niesumienny zyskuje. Jesteśmy świadkami zatraty wszelkiej oszczędności, która była, nietylko podstawą egzystencji pewnych ludzi na czasy późniejsze, ale była również środkiem pomnażającym ogólny majątek narodowy. Gdy dodamy do zjawiska inflacji pewną rozrzutność, cechującą nasze dotychczasowe preliminarze budżetowe, niesłychanie bogatą rozbudowę maszyny państwowej, uposażoną nietylko w nadmierną liczbę urzędników, ale także przeróżnych urzędów a w końcu zwrócimy naszą uwagę na słabość i niesprawność aparatu skarbowego, który jest młody i niedoświadczony a do tego obarczony sztucznymi i nienaturalnymi sposobami obliczania naszych podatków, to będziemy mieli niemal całkowity obraz naszych niedomagań w całej gospodarce finansowo skarbowej Obraz to smutny lecz nie beznadziejny, bo gdy znamy prawdziwe położenie i jego przyczyny, to łatwo jest zaprojektować środki zaradcze, byleby tylko działać szybko śmiało i zdecydowanie. Przecież taki stan nie jest spowodowany wyczerpaniem źródeł podatkowych Nie doszliśmy do granic obciążenia maksymalnego tak podatkowego, jak i długami państwowymi. Bo kiedy w Anglji na głowę mieszkańca w r. 1921 przypadało 743,7 dol. długu państwowego, we Francji — 615,3 w Ameryce Północnej prawie 230, we Włoszech 118,8 to w Polsce w r. 1920 — 11,3, zaś w r. 1921 więcej, jak 14 dol. Obciążenia podatkami, daninami państwowemi i cłami wynosiły na głowę mieszkańca w r. 1921 w St. Zjednoczonych Ameryki Półn. 47 dol. we Włoszech 56, we Francji 20, to w Polsce wynosiły one w r. 1920 — 1 dol. zaś w roku 1921 — prawie tylko 1 i pół dol., czy można mówić wobec tych cyfr, że gdybyśmy mieli zdrowy pieniądz, to jesteśmy wyczerpani z tych części dochodów, których państwo ma prawo domagać się od obywateli? Czyż nie jest wszystkim wiadome, że podstawa ekonomiczna państwa polskiego jest zdrowa, że zdolność produkcyjna naszego organizmu gospodarczego nie jest wyzyskana, że bogactwa wszelkiego surowca rokują nam najlepszą przyszłość? Gdyby zaś wątpić o tych wartościach materjalnych, niech mi będzie wolno powołać się na zdanie ludzi obcych, fachowych, poważnych, z którymi na ten temat prowadziłem rozmowy za granicą. Jednak w pracy codziennej zajęci innymi sprawami państwa, przeoczyliśmy dawniej konieczność pobierania pełnych świadczeń na rzecz państwa Zapomnieliśmy wyjaśnić szerokiemu ogółowi obywateli z tej wysokiej trybuny, że Polska i jej finanse, na których oprzeć się musi, to rzecz wielka i święta, że ta Polska przyszła nam za darmo, że za tę Polskę musimy zapłacić my współcześni i nasze przyszłe pokolenia. Rząd obecny, który się znajdaje w obliczu poważnej sytuacji, świadom odpowiedzialności na nim ciężącej, dar naprawy skarbu Rzeczypospolitej. Chciałbym, aby rząd, Wysoki Sejm i społeczeństwo nie byli w nieporozumieniu, co trzeba rozumieć pod hasłem naprawy czy sanacji skarbu naszego, Sanacja skarbu to nie jest lekarstwo jakieś cudowne, które znaleźć czy szukać trzeba, ja nie jestem znachorem, ani lekarzem. Okres sanacji naprawy skarbu, to okres ciężkiej walki z błędami przyzwyczajeniami a nawet przywilejami. Jednak pomimo świadomości, że droga to ciężka bolesna i niepopularna nie można się poszczycić w krótkim czasie szkodliwym efektem. Nawet pozorne, chwilowe pogorszenie się zjawia, Rząd obecny tę drogę obrał, przekonany, że musimy budować przyszłość naszego państwa, a oglądać się i wyczekiwać obcej pomocy nam nie wolno. Rząd obecny będąc wyrazem najszerszych mas naszego społeczeństwa, wsłuchiwał się i wyczuwał nastroje tych mas, które chcą żyć, pracować, i dorabiać się i w dziedzinie finansowej nie chcę być czynnikiem tylko politycznym, lecz chce być wyrazicielem zdrowia społeczeństwa. Program naprawy skarbu, wysuwany przez obecny rząd, nie jest czemś nowem. niespodziewanem i oryginalnością nie ma olśnić umysłu społeczeństwa, albowiem zerwaliśmy z drogi eksperymentu, których w dziedzinie skarbowej uprawiać nie wolno Zasadą naczelną, towarzyszącą akcji naprawy skarbu, jest gruntowna przebudowa całej administracji państwa, rewizja ustroju naszej maszyny państwowej, biurokracji, odrzucenie bogato rozbudowanych urządzeń i wprowadzenie ich do właściwej miary. Z tej zasady program nasz jest prosty i powszechnie uznawany. Równowaga budżetu musi być osiągnięta przez ścisłe ustosunkowanie strony wydatkowej od strony dochodowej z wykluczeniem druku m. pol. przez maszynę drukarską. Jak już powiedziałem, inflacja pieniądza papierowego zniszczyła nam wartość strony dochodowej naszego budżetu, obniżyła wartość wszelkich wpływów skarbowych, bo gdy weźmiemy dziedzinę podatków bezpośrednich, a specjalnie podatku dochodowego i gruntowego. to rezultat dotychczasowych wpływów jest wymownym, tego dowodem. Ustawą z dn. 9 marca b.r. podatek dochodowy od dochodów fundowanych w r. 1922 wynosił w okrągłej sumie wraz z zaległościami 200 miljardów. Suma ta powinna odpowiadać 133 miljonom fr. na podstawie przeciętnego kursu. Na poczet tego podatku wpłynęło do 31 sierpnia 100 miljardów o wartości

Stefan Glinicki
Inspektor Szkolny.

Uwagi o Ustawach Komisji Edukacji Narodowej.

(z powodu 150-tej rocznicy K. E. N.)

W chwili reformy szkolnictwa polskiego i kształtowania się nowych dla niego podstaw, w chwili tworzenia samodzielnego systemu wychowawczego, opartego na tradycji, a wynikającego ze współczesnych warunków bytu narodowego, z jego potrzeb i celów, zwrócenie uwagi na pewne fakty z dziedziny historji szkolnictwa polskiego wydaje mi się rzeczą bardzo wskazaną

Faktem niezmiernej doniosłości dla dziejów naszego szkolnictwa jest utworzenie Komisji Edukacji Narodowej, której 150-tą rocznicę obchodzimy w roku bieżącym, a która powstała w okresie przewrotu umysłowego, jako wyrazicielka nowych potrzeb kulturalnych, nie mogących znaleźć zaspokojenia w ówczesnym szkolnictwie. Komisja Edukacyjna była jednak wyrazicielką nowych potrzeb umysłowych pewnej części ówczesnego społeczeństwa, jego poglądów pedagogicznych, które są bardzo zbliżone do poglądów współczesnych.

Podobnie jak jednostka ludzka, ma także każda epoka swoje własne i odrębne życie. Że tak jest, dowodzi tego rozwój historyczny ludzkości, obserwowany pod kątem widzenia syntezy. Badając ten rozwój, dochodzimy do przekonania, że, mimo słuszności powyższej zasady pewne epoki w dziedzinie pewnych ideałów wykazują często znaczne podobieństwa. Wymagania np. wieku VIII w stosunku do ideału wychowawczego zgadzały się poniekąd z postulatami, wysuwanemi przez dzisiejszych pedagogów. Wiadomo, że t. zw. filantropiniści domagali się już wtedy reformy szkoły, zerwania z dawnym systemem uczenia i wprowadzenia nowych metod, postulaty więc owego czasu napotykamy w literaturze pedagogicznej współczesnej.

Że tak jest świadczą o tem również Ustawy Komisji Edukacyjnej, w których dwa szczególniej rozdziały: „Nauczyciele“ oraz „Klasy i nauki“ zawierają bardzo cenny materjał, rzucający światło na poglądy pedagogiczne twórców Komisji Edukacji Narodowej, jak również wykazujący o ile i w jakiej mierze poglądy te mają rację bytu w szkolnictwie współczesnem.

Komisja Edukacyjna na wstępie rozdziału, traktującego o nauczycielach mówi, że każdy z nich w poczuciu odpowiedzialności oraz w świadomości swego zadania winien z całą powagą i zrozumieniem swych obowiązków zabrać się do służenia Ojczyźnie przez odpowiednie wychowywanie jej synów na dzielnych i użytecznych krajowi obywateli; to też każdy nauczyciel, przystępując do pracy, powinien przedewszystkiem zapoznać się z przepisami, określającemi jego kompetencje a następnie utwierdzić się w przekonaniu, że przymioty, które sam posiada stać się mogą przymiotami jego wychowańców. Wychodząc z tego założenia Komisja Edukacyjna wyraża przekonanie, że każdy nauczyciel musi posiadać wiedzę ogólną i fachową, w szczególności wiadomości z dziedziny psychologji, a więc nauczyciel powinien znać duszę dziecka, wiedzieć czem jest każde dziecko i jak z niem postępować by wychowanie wydało pożądane rezultaty. Wiedza nauczyciela nie może się ograniczać na tem, co zdobył w szkole, zawód wychowawcy wymaga stałego doskonalenia się. Środkiem zaś czyniącym zadość tej potrzebie będzie 1-o czytanie różnych dzieł naukowych i metodycznych i 2-o rozmyślanie nad swemi postępkami. Nauczyciele obowiązani byli również dokładnie zapoznać się z treścią książek elementarnych przedtem zanim z nich uczniom wykładać będą. Przy wypowiadaniu się nauczyciel powinien być powściągliwym, powinien wiedzeć, co mówić, a o czem zamilczeć. Wiadomości podawane uczniom przez nauczyciela powinny być zrozumiałe, liczyc się powinien nauczyciel z indywidualnością uczniów, z ich wiedzą, rozwojem umysłowym, ażeby to, o czem mówić będzie, było dla nich całkowicie dostępne.

Sposób wypowiadania się nauczyciela powinien posiadać odpowiednią formę, a więc zachować należy grzeczność, uprzejmość, a jednocześnie łagodność i cierpliwość, pomnąc, że i uczniowie również cierpliwymi i łagodnymi być mają. Odpowiedzi uczniów winny czynić zadość właściwej potrzebie zarówno pod względem treści jako też i formy, to też zwracać należy uwagę na sposób myślenia, na to, co się nazywało „zdrową praktyczną logiką“ i rozsądek, który ma być przewodnikiem człowieka w całem jego życiu prywatnem i publicznem. Poznanie charakteru dziecka miało być również jedną z najważniejszych trosk nauczyciela.

Przez zastosowanie się do wyżej wskazanych warunków nauczyciel, według zdania Komisji Edukacji Narodowej osiągnie pożądane rezultaty, a co najważniejsza zyska sobie sympatję i uznanie.

Omawiając sprawę kar i nagród, Komisja powiada, że zanim nauczyciel poweźmie sąd w o jakimkolwiek postępku ucznia powinien dokładnie zapoznać się nietylko z tym postępkiem jako takim, lecz również wniknąć w pobudki, które go spowodowały; przy stosowaniu zaś kary winien zachować rozwagę i sprawiedliwość. Uczeń, w stosunku do którego została zastosowana kara, powinien być przeświadczony o swej winie. Kar cielesnych stosować nie należy, lecz, jak mówiono, kara ta polegać winna „na umartwieniu umysłu przez umniejszenie szacunku skromne poniżenie, stosując ukaranie do charakteru czułości i skromności młodego“.

(D. C. N.).

jednak tylko 5,750,000 fr. a to wskutek spadku naszej waluty, a w drugim półroczu tego roku wykładnik podwyżki obliczony na zasadzie art. 22, o wartości 7 miljonów fr., razem tedy z podatku dochodowego od dochodów fundowanych od 1919 do 1922 wpłynie do skarbu państwa 12,750,000 fr. zamiast 133 miljonów. Podobnie rzecz się ma z podatkiem gruntowym, który miał przynieść skarbowi 430 miljardów mk. o wartości 53 miljonów fr. tymczasem pierwsza rata przyniosła rzeczywiście 215 miljardów, ale o wartości około 4 miljonow fr. i znów wykładnik podwyżki, obliczony ściśle według ustawy z dn. 15 czerwca br. dla drugiej raty wynosi 7,10, czyli skarb otrzyma 236 miljardów ale o wartości 2.365,000 0fr., łącznie tedy 6,365,000 fr., zamiast 53 miljonów fr.. W podatkach pośrednich, które się słusznie zresztą określają, jako społecznie najmniej usprawiedliwione, rezultat za pierwsze półrocze b. r. jest jeszcze gorszy, bo mieliśmy otrzymać kwotę około 125 miljonów fr. zł., a faktycznie otrzymaliśmy tylko trochę więcej, niż 50 miljonów fr. zł. Czy można winić obecną gospodarkę skarbową, gdy wpływy oddziedziczone wynoszą około jednej czwartej części tego, co było preliminowane. Należy zerwać z tem, co jest błędem i rząd w dniach najbliższych wniesie ustawę celem waloryzacji wpływów podatkowych aby zabezpieczyć się przed widocznemi stratami a także aby na przyszłość wpływy podatkowe były podstawą gospodarki budżetowej, a nie druk marki polskiej. Mam zaszczyt dziś przedstawić Wys. Izbie i prosić o jaknajszybsze uchwalenie nowej ustawy o podatku gruntowym, która pozwoli drugą ratę tego podatku w obecnym jeszcze miesiącu podnieść 10 krotnie i zapewnic dochód w wysokości 21 miljonów fr. zł. Drugą ustawę również, prosząc o jej uchwalenie, przedstawiam w przedmiocie podniesienia kar za zwłokę przy płaceniu podatków, aby zamiast dotychczasowych 10 proc. miesięcznie pobierać od opieszałych i leniwych 150 proc. miesięcznie, aby niedbalstwo lub nawet zła wola nie wychodziły na szkodę skarbu i, nie były premją dla tych ludzi, którzyby zasłużyli na karę.

Po przemówieniu p. min. skarbu dyskusję odłożono do czasu przeprowadzenia jej razem z rozprawą nad ekspose premjera, zaś ustawę o dodatkowem prowizorjum budżetowem na kwartał 3 oraz prowizorjum budżetu na kwartał 4 r. bież. odesłano do komisji budżetowej w 1 czytaniu. Pozatem w 1 czytaniu odesłano ustawę o organach wykonawczych władz skarbowych, o podwyższeniu kar za zwłokę i podwyższeniu rat podatku gruntowego i budynkowego za drugie półrocze 1923, wreszcie nowelę do ustawy o podatku od spadku i darowizn.

Następne posiedzenie dziś o godz. 2 min. 30 po poł. Na porządku dziennym znajduje się pierwsze czytanie szeregu projektów ustaw, rozprawa nad oświadczeniem prezesa Rady i min. Kucharskiego oraz nagłość 6 wniosków m. in. wniosku w sprawie doraźnej pomocy dla pracowników państwowych i w sprawie numerus clausus na wyższych uczelniach.

Rolnicy poznańscy przeciwko rządowi

W organie Zw. Producentów Rolnych w dzielnicy poznańskiej „Gazecie Powszechnej" umieszczono artykuł pt. „Obrona rolnictwa", w którym, chwaląc politykę m. Gościckiego za popieranie interesów większej własności ziemskiej twierdzi zarazem, że dotychczasowa polityka rządowa wytworzyła sytuację taką, że 1) trzy czwarte Polski oddawało wytwór swej pracy za połowę wartości (?) i 2) że przez cztery i pół roku uprawiano politykę niezgodną z interesami olbrzymiej większości (czytaj rolników) i to na korzyść tylko jednej czwartej (czytaj miast).

Musimy zwrócić uwagę na jedną jeszcze okoliczność, pisze „Gazeta Powsz.", politykę niekorzystną dla rolnictwa, jaką uprawiały i uprawiają gabinety w których skład weszły stronnictwa reprezentujące, jak same głoszą o sobie, obronę szerokich warstw ludności wiejskiej.

Mamy tu na myśli P.S.L. Piast, które do obecnego rządu wysłało swych czołowych posłów. Ci jednakże, zasiadłszy na fotelach ministerjalnych zapomnieli w zupełności o obietnicach przedwyborczych. Nic więc dziwnego, że rolników, którzy się stale ofiarą państwowostronniczej demagogji, ogarnęło niezadowolenie w coraz szerszych warstwach, jakie silnie odczuły swe upośledzenie i wywołany został ostry protest w całym szeregu artykułów zebrań itd. Działalności swej jednak Zw. Pr. PRol., lub jak go nazywają w Poznańskiem Stron. Chrześc. Rol. nie ograniczyło do platonicznych rewolucji, lecz przeniosło akcję na teren parlamentarny, w rezultacie której w Senacie wniósł sen. Szołdrzyński interpelację, zwracającą rządowi uwagę na brak zrozumienia istotnego stanu rolnictwa, oraz wykazującą, że należyte rozwiązanie sprawy nadmiaru produkcji (przez wywóz zagranicę i podwyżkę cen. Przyp. Red.), może zadowolić panów rolników. Min. rolnictwa, kończy „Gaz. Pow." materjał przedstawiony poddał gruntownemu zbadaniu i stwierdził że postulaty Chrześc. Stron. Roln. idą po linji „wymogów położenia".

Tyle „Gazeta Powszech.", a jakie to były wymogi pozwolimy sobie przypomnieć naszym czytelnikom. Zobowiązania złotowe rolników, zamieniono na markowe i odroczono na 3 miesiące, co narażając Skarb na miljardowe straty, dało możność rolnikom magazynowania zboża i gry na zwyżkę cen. Wreszcie zapowiedziany przez min. Gościckiego wywóz 180,000 wagonów nie mógł wpłynąć na stabilizację ceny zboża.. Rezultaty tej akcji nie dały długo czekać na siebie: żyto w ciągu 10 dni skoczyło z 360,000 na półtora miljona chleb zaś, pomimo usiłowań Komitetów do Walski z drożyzną osiągnął cenę 50000 mk. za bochenek którą jak donosi „Gazeta Poznańska nie jest ostateczną i ma dojść do 100,000 mk.

KRONIKA.

Miejscowa.

— UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO.

Dowiadujemy się z pewnych źródeł że w niedzielę 14 bm. o godz. 10 rano w kościele OO. Franciszkanów będzie odprawiona msza święta przy dźwiękach artystycznej muzyki trio pp. Wiłkomirskich. Usłyszymy więc piękne wyjątki z arcydzieł muzyki kościelnej tak mało u nas znane.

— Z TOW. WIOŚLARSKIEGO.

W niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 9 wieczorem w lokalu zimowym Towarzystwa Wioślarskiego odbędzie się raut oraz zabawa taneczna dla członów i wprowadzonych gości.

Raut zapowiada się znakomicie.

Prócz p. Bronisława Dziedzickiego, znakomitego artysty, który specjalnie przybędzie do Kalisza na zaproszenie Zarządu Towarzystwa przyrzekli łaskawie wziąć udział pp.: T. Wolski (deklamacja) i Wł. Zieliński (śpiew).

Wobec udziału tych znakomitych sił — sądzimy, że członkowie Towarzystwa wraz z rodzinami przybędą licznie, aby na wspólnej pogawędce i skromnej zabawie spędzić mile i sympatycznie chwil parę.

Wejście na raut i zabawę mk. 35,000 od osoby.

Stoliki zamawiać można u gospodarza klubu p. Piotra Piotrowskiego (drukarnia) lub u intendenta w lokalu Towarzystwa.

Wejście na zabawę tylko do godz. 12-ej w nocy.

— SAMOWOLA P.P. MŁYNARZY.

Pomimo danego zobowiązania w komitecie walki z drożyzną, że mąkę na chleb dostarczać będą młyny po cenie ustanowionej i pomimo, że mąka w hurcie staniała, dwa młyny kaliskie Rejcha i Chmielnickiego oraz Rosena w środę podniosły ceny bez porozumienia się z innymi o 200,000 mk. na worku, wskutek czego część piekarzy podniosła cenę na chleb o 4000 mk. na bochenku dwukilowym. Dowiedziawszy się o tej operacji finansowej właściciele młyna „Gotfrid i Aronsohn", w celu utrzymania ceny chleba w mieście rzucili większą partję mąki na rynek po dawniejszej cenie, z jakiego powodu część piekarń sprzedawała w czwartek chleb po dotychczasowej cenie 49.000. Starszy cechu piekarskiego p. Stankiewicz, który ceny nie podnosił, dowiedziawszy się o tem, wydał rozporządzenie, aby wszyscy piekarze, którzy o 4000 mk. wzięli więcej na bochenku, natychmiast zwrócili nadpłaty swym klijentom, co też zostało dokonane. W danym razie należy podkreślić wysoce obywatelski czyn pp. Gotfrida, Aronsohna i Stankiewicza.

— ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI.

W dniu 9 bm. w kościele Św. Jana w Lesznie (w Wielkopolsce) zawarty został związek małżeński pomiędzy majorem 25 pułku artylerji polowej, Kazimierzem Szablikowskim i panną Janiną Rotkiel z Kalisza.

— Z CZERWONEGO KRZYŻA.

Zapowiadany podwieczorek „Dancing" urządzony przez Czerwony Krzyż na korzyść Japonji i Koła Akademickiego odbędzie się w dn. 13 bm. w sobotę w sali Tow. Muzycznego ulica Parkowa.

— PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Akad. Koła Kaliszan składa pp. mecenasostwu Z. Jaźwińskim serdeczne podziękowanie za złożony z okazji rocznicy Ich ślubu na ręce p. prezesowej Młynarskiej mk. 1000,000 na cele Koła.

— URZĄD SKARBOWY W KALISZU podaje do wiadomości, że w dniu 1 października 1923 roku, zostały rozesłane nakazy płatnicze podatku obrotowego na I-sze półrocze 1923 r.

Wobec tego terminu płatności I raty tego podatku upływa z dniem 1 października 1923 roku, Urząd Skarbowy w Kaliszu wzywa wszystkich właścicieli przedsiębiorstw i przemysłowych, aby we własnym interesie zgłaszali się do Urzędu Skarbowego, pokój Nr. 3, w celu odebrania nakazów na wyżej wymieniony podatek.

— PRZYPUSZCZALNY DODATEK DROŻYŹNIANY.

W Centralnym Komitecie Zw. Zawod. obliczają wzrost drożyzny za pierwsze 10 dni października na 40 proc. Komisja statystyczna zbiera się dla obliczenia wysokości dodatku za pierwszą połowę października dn. 17 bm.

— SKŁADKI NA RZECZ POZBAWION. PRACY URZEDNIKOW.

Jak się dowiadujemy, Centralny Kom. Prac. Państw. zamierza rozpocząć akcję zbierania składek na rzecz pozbawionych pracy urzędników państwowych. Motywuje się to szczególnie przewidywaniem dalszej licznej redukcji pracowników państw.

— POWIĘKSZENIE OPŁAT ZA WIZE EMIGRACYJNĄ.

Opłata za wizę Urzędu Emigracyjnego z dn. 15 października została podniesiona ze 100000 na 250,000 mk.

— NOWA TARYFA TYTONIU.

Począwszy od dnia 11 października br., ustanawia się następujący cennik detalicznej sprzedaży wyrobów tytuniowych, wyprodukowanych w państwowych fabrykach:

1) Cygara, cena za sztukę marek: Hawana 36000, Belweder 30000, Kuba 16000, Portorico 12000, Mieszane zagraniczne 11000, Brazyl. Virginia 10000, Cigarillos 9000.

2) Papierosy, cena za sztukę marek: Kalif 4600, Egipskie 4400, Klub 3200, Sejmowe 3000 Prezydent 3000, Damskie 3000, Pogoń 2500, Sport 2500. Wisłja 2000, Wanda 1500.

3) Tytonie do papierosów, cena za kilo mk.: Kir 5000000, Ksanti 4600000, Najprzedniejszy sułtański 4200000, Najprzedniejszy macedoński 3800000, Najprzedniejszy turecki 3000000, Przedni turecki 2 mil. 600 tys. Średni turecki 2080000 Kresowy 1 mil. 520 tys.

4) Tytonie do fajki, cena za kilo marek: Przedni fajkowy 960000, Zwyczajny fajkowy 720,000.

Wpłacanie podatku majątkowego

W „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej" Nr. 94, ogłoszono już ustawę o podatku majątkowym z 11 sierpnia 1923 roku.

Podatek majątkowy jest skontyngentowanym w ogólnej sumie jednego miljarda franków złotych, jest jednorazowym i będzie pobranym w ciągu trzech lat od 1924 do 1926, w sześciu półrocznych ratach.

Stopa procentowa podatku wynosi 1.2 proc. przy majątku wartości ponad 3,000 franków złotych i wzrasta progresyjnie do 13 proc. przy wartości majątku ponad 16 miljonów franków złotych.

Wymierzony w sumie jednego miljarda franków złotych podatek majątkowy będzie pobrany w kwotach:

1) 500,000.000 franków złotych od posiadłości gruntowych, będących pod uprawą rolną lub leśną.

2) 375,000,000 franków złotych od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, które są, lub powinny być zaklasowane do przedsiębiorstw przemysłowych pierwszej do piątej kategorji włącznie, lub do przedsiębiorstw handlowych I i II. kategorji świadectw przemysłowych.

3) 125,000,000 franków złotych od wszystkich innych rodzajów majątku.

Majątek nieprzewyższający wartości 3000 franków złotych, jak również urządzenie domowe, których wartość nie wynosi więcej jak 5000 franków złotych, nie podlegają podatkowi majątkowemu. To ostatnie postanowienie należy rozumieć w ten sposób, że wartość urządzenia domowego wliczoną będzie do majątku tylko wtedy, gdy przekroczy 5.000 franków złotych.

Jeżeli zatem ktoś posiada majątek wartości 2500 fr. zł. i urządzenie domowe wartości 4000 fr. zł. to osoba taka będzie uwolnioną od podatku majątkowego, ponieważ wartość urządzenia nie będzie się liczyć do majątku.

W razie, gdy po uskutecznieniu wymiaru okaże się, że wymierzony w całym państwie podatek majątkowy przekracza lub nie dosięga sumy jednego miljarda franków zł., wówczas wymierzony każdemu płatnikowi w każdej kategorji podatek majątkowy, poczynając od 1 stopnia obniży się lub powiększy odpowiednio przez zastosowanie procentowej zniżki lub zwyżki.

Podatek majątkowy wymierza się na podstawie stanu majątkowego z dnia 1 lipca 1923 r. z uwzględnieniem długów i ciężarów, które majątek zmniejszają. Na pierwszą ratę, płatną w czasie od 15 kwietnia do 15 maja 1924 obliczają władze podatkowe na podstawie zeznań zaliczkę w wysokości półrocznej raty, na poczet zaś tej zaliczki winni płatnicy w czasie od 10 listopada do 10 grudnia 1923 r. uiścić bez specjalnych wezwań następujące wpłaty.

a) płacący od 150,000 mk. do 600,000 mk. rocznie podatku gruntowego i budynkowego (Ust. z 15/6 1923 Dz. U. R. P. Nr poz.. 505) jednokrotną pełną kwotę podatku gruntowego i domowego, przypadającego za 1 półrocze 1923 r., płacący ponad 600,000 mk. do 1,000,000 mk. dwukrotną, a płacący ponad 1,000,000 mk. trzykrotną pełną kwotę obliczoną w ten sam sposób:

b) płatnicy podatku przemysłowego: dwukrotną pełną kwotę podatku przemysłowego przypadającego za 1 półrocze 1923 r. od przedsiębiorstw przemysłowych pierwszych sześciu i przedsiębiorstw handlowych pierwszych dwóch kategorji;

c) wolne zawody, przedsiębiorstwa przemysłowe 7 i handlowe 3 kateg. jednokrotną pełną kwotę podatku przemysłowego przypadającego za 1 półrocze 1923 r.

d) płatnicy podatku obrotowego na Górnośląskiej części województwa śląskiego sześciokrotną pełną kwotę roczną, przypadającą na rok 1923 podatku obrotowego.

Wspomniane zaliczki na pierwszą ratę, płatną w czasie od 15 kwietnia do 15 maja 1924, winny być płacone i nadal w tej samej wysokości w terminach płatności następnych rat. aż do zawiadomienia płatników o ostatecznym wymiarze podatku.

Płatnik może uiścić w każdym terminie także i więcej rat naraz.

Wobec ujawnionej od dłuższego czasu tendencji zniżkowej marki polskiej zaleca się gorąco płatnikom, aby we własnym interesie niezależnie od obowiązku składania zeznań i niezależnie od terminów płatności ustawą przepisanych, wpłacili już obecnie na poczet podatku majątkowego pełne kwoty w markach lub bonach złotych oraz w walutach obcych, które będą przyjmowane przez Kasy skarbowe według kursu franka złotego w dniu wpłaty.

Płatnicy podatku majątkowego winni posługiwać się przy uiszczaniu tegoż w interesie własnym wyłącznie specjalnemi dla podatku majątkowego sporządzonemi blankietami P. K. O., które będą do otrzymania tak w inspektoratach skarbowych, jak i w każdym urzędzie pocztowym.

Przy wypełnianiu tych blankietów należy szczególnie uwzględniać znajdujące się na odwrotnej stronie blankietu rubryki dotyczące kategorji podatku majątkowego:

1) od posiadłości gruntowych;

2) od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych;

3) od wszystkich innych kategorji majątku i wpisywać do odnośnej rubryki wyraźnie właściwą kategorję podatku majątkowego. Nadto osoby prawne winny wyraźnie na przedniej stronie dowodu wpłaty czy są obowiązane do publicznego składania sprawozdań czy nie.

Zaznaczyć w końcu należy, że dobrowolnemi wpłatami zabezpieczą się płatnicy przed ewentualną dalszą zniżką marek i ułatwią dokonanie wielkiego dzieła naprawy skarbu państwa, od którego zależy w wysokim stopniu dalszy rozwój, a nawet sam byt ekonomiczny Ojczyzny odzyskanej ciężkiemi ofiarami krwi i mienia.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	740000
Londyn	3,375,000
Niemcy	0,0001
Paryż	45,250
Szwajcarja	133,000

Składajcie ofiary

na inwalidów wojennych.

Redaktor ... RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp. „Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.